

Tusk nie przyjął dymisji minister Muchy

25 października 2012

Premier Donald Tusk poinformował, że nie przyjmuje dymisji minister sportu Joanny Muchy, w związku z aferą z niezamykającym się dachem Stadionu Narodowego – podała „Gazeta Wyborcza”.

Premier powiedział, że z raportu po kontroli zleconej w związku z przełożeniem niedawnego meczu Polska-Anglia wynika, że nadzór resortu sportu nad Narodowym Centrum Sportu nie jest wystarczający i jest rozproszony.

„Z pewnością pod presją tego typu argumentów nie będę kapitulował. Mam własną ocenę tego co się zdarzyło. Jest to ocena wyważona, choć cierpiałem tego wieczoru jak każdy kibic” – dodał premier.

Mucha oświadczyła, że podanie się do dyspozycji premiera było „oczywistym ruchem” w sytuacji, gdy w jej ministerstwie odbywa się kontrola w związku z odwołaniem w ubiegłym tygodniu meczu Polska – Anglia.

„Czuję się politycznie odpowiedzialna za tę całą sytuację z całą pewnością. W moim przekonaniu odpowiedzialność ministra to nie jest tylko odpowiedzialność za to, aby wszelkie procedury były przestrzegane. To także szersza odpowiedzialność “ – mówiła minister.

Z raportu wynika: „że problemem przy organizacji tego meczu, nie przesądzając, po czyjej stronie była wina, był brak jednego organizatora, podmiotu, który czułby się w pełni odpowiedzialny za podejmowanie decyzji”.

Mecz eliminacji mistrzostw świata Polska – Anglia został przełożony z powodu złego stanu murawy. Po kilkugodzinnych

opadach deszczu boisko – nad którym nie zamknięto dachu – było nasiąknięte wodą.

Źródło: [PL Delfi](#)